

POSTANOWIENIE

11 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 11 stycznia 2024 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku A. O.
z udziałem A. O.1., M. Ś. i prokuratora
o ubezwłasnowolnienie
na skutek skargi kasacyjnej M. Ś.
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 6 czerwca 2023 r., I ACa 75/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. zasądza od M.Ś. na rzecz A.O. 240
(dwieście czterdzieści) zł kosztów postępowania kasacyjnego.

(A.T.)

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 14 maja 2014 r., I Ns 40/14, Sąd Okręgowy w Siedlcach ubezwłasnowolnił całkowicie żonę wnioskodawcy, ponieważ ze względu na zaburzenia psychiczne, będące skutkiem uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego w wypadku komunikacyjnym (czterokończynowy niedowład), nie jest ona w stanie kierować swym postępowaniem. Postanowieniem z 19 listopada 2014 r., I ACa 511/14, Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację matki ubezwłasnowolnionej. Sąd Najwyższy postanowieniem z 19 czerwca 2015 r., IV CSK 101/15, uchylił orzeczenia obydwu instancji i zniósł postępowanie ze względu na pozbawienie uczestniczki, matki ubezwłasnowolnionej, możliwości obrony swych praw przez bezzasadny zwrot jej wniosku o dopuszczenie do udziału w sprawie. Sąd Najwyższy uznał, że dopuszczenie na etapie postępowania apelacyjnego nie sanowało nieważności postępowania w pierwszej instancji.

Postanowieniem z 15 marca 2017 r., I Ns 141/15, Sąd pierwszej instancji ponownie orzekł ubezwłasnowolnienie, a Sąd odwoławczy postanowieniem z 21 września 2017 r., I ACa 367/17, oddalił apelację matki ubezwłasnowolnionej. Sąd Najwyższy postanowieniem z 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 587/17, uchylił orzeczenie Sądu drugiej instancji ze względu na naruszenie przepisów postępowania przez pominięcie w uzasadnieniu przesłanki dobra ubezwłasnowolnionej oraz oparcie się na opinii biegłego także w zakresie spełnienia przesłanek do ubezwłasnowolnienia (opinia może jedynie ustalać stan zdrowia ubezwłasnowolnionej, a do sądu należy ocena tego stanu w świetle przesłanek ubezwłasnowolnienia).

Postanowieniem z 18 sierpnia 2020 r., I ACa 477/18, Sąd Apelacyjny ponownie oddalił apelację. Sąd Najwyższy postanowieniem z 26 października 2021 r., IV CSKP 242/21, ponownie uchylił orzeczenie Sądu drugiej instancji i zniósł postępowanie poczynając od 12 września 2018 r., ponieważ od tego dnia ubezwłasnowolnioną w postępowaniu reprezentował jej mąż, jako doradca tymczasowy, będący zarazem wnioskodawcą, co pozbawiło ubezwłasnowolnioną możliwości obrony swych praw.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd odwoławczy po raz trzeci oddalił apelację od postanowienia z 15 marca 2017 r.

W skardze kasacyjnej matka ubezwłasnowolnionej zarzuciła naruszenie:

I przepisów postępowania:

1) art. 233 § 1, 278 § 1 i 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie tej części ustnej opinii biegłej psycholog złożonej na rozprawie apelacyjnej 4 sierpnia 2020 r., z której wynika, że ubezwłasnowolniona ma zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia swoich czynów i zachowaną w znacznym stopniu zdolność do pokierowania swoim postępowaniem,

2) art. 233 § 1, 278 § 1, 286 i 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie zarzutów do opinii biegłych dotyczących niewłaściwej metody komunikowania się przez biegłych z ubezwłasnowolnioną podczas jej wysłuchania 18 listopada 2022 r.,

II prawa materialnego, tj. art. 13 § 1 k.c., przez orzeczenie ubezwłasnowolnienia całkowitego mimo braku przesłanek.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na:

1) występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne: czy sąd drugiej instancji zobowiązany jest do rozważenia wszystkich dowodów, w tym opinii biegłych lekarzy i psychologa, i do wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy opiniami,

2) jej oczywistą zasadność wynikającą z niewyjaśnienia za pomocą opinii uzupełniającej lub opinii innych biegłych lekarzy i psychologa, zarzutu, że osoba z niedowładem czterokończynowym w ogóle nie jest w stanie świadomie, w sposób kontrolowany, komunikować się za pomocą ruchów głowy, co stwarza uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności badania przeprowadzonego 18 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to takie, które zarazem wiąże się z określonym przepisem prawa i którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., czyli potrzeba wykładni przepisów budzących wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, dotyczy zagadnień prawnych, które już wywołały w orzecznictwie wątpliwości lub rozbieżności. Natomiast przesłanka powołana przez skarżącą dotyczy zagadnień, które dopiero potencjalnie wywołają rozbieżności – ze względu na nowość przepisu lub stan faktyczny wcześniej nieoceniany przez sądy dostatecznie często.

Zagadnieniem uzasadniającym przyjęcie skargi kasacyjnej jest pytanie, na które – ze względu na niejasność prawa lub sytuację nieprzewidzianą w przepisach - możliwe są różne odpowiedzi (podobnie postanowienie SN z 16 lipca 2021 r., IV CSK 143/21). Tymczasem odpowiedzią zgodną z art. 233 k.p.c. jest tylko jedna odpowiedź: sąd zawsze ma obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, tj. zebranych dowodów oraz wyjaśnień stron, w tym rozważenia sprzeczności między zebranymi opiniami lub sprzeczności w ramach jednej opinii.

Brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału może być podstawą zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., co jest alternatywnym uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi. Jednakże przyjęcie skargi kasacyjnej wymaga, aby naruszenie tego przepisu było oczywiste. Zatem w celu rozstrzygnięcia w przedmiocie przyjęcia skargi do rozpoznania należy ocenić, czy jest oczywistym naruszeniem art. 233 k.p.c. zarzucone nierozważenie możliwości, iż w trakcie badania biegli nadali nadmierną wagę odpowiedziom badanej w postaci skinięć głową, gdyż osoby z niedowładem czterokończynowym co do zasady nie są w stanie wykonywać kontrolowanych ruchów głową.

Do możliwości kierowania swoim postępowaniem konieczna jest możliwość komunikowania się z innymi osobami. W przypadku uchylenia ubezwłasnowolnienia całkowitego uczestniczka potrzebowałaby innej osoby do pomocy w prowadzeniu jakiegokolwiek swojej sprawy, tj. kuratora ustanowionego na podstawie art. 181 k.r.o. (przy ubezwłasnowolnieniu częściowym) lub na podstawie art. 183 k.r.o. (przy braku ubezwłasnowolnienia w ogóle). Niezależnie od tego, czy tym kuratorem zostałby mąż (wnioskodawca), czy matka, czy też inna osoba, kurator musi mieć możliwość komunikowania się z osobą, którą ma reprezentować lub pomagać w prowadzeniu jej spraw. W braku komunikacji kurator pełniłby w rzeczywistości funkcję prawnego opiekuna, przewidzianego w art. 13 § 2 k.c. Dlatego osoba pozbawiona możliwości komunikowania się z innymi osobami podlega ubezwłasnowolnieniu całkowitemu.

Bez komunikowania się niepełnosprawny nie ma możliwości wyrażenia swojej woli nawet w najskromniejszym zakresie. Przy braku komunikacji można tylko spekulować, np. w oparciu o obserwacje fal mózgowych podczas zwracania się do niepełnosprawnego, czy niepełnosprawny rozumie wypowiedzi innych osób.

Skarżąca nie kwestionuje spełnienia przesłanek do ubezwłasnowolnienia całkowitego przy stanie faktycznym ustalonym w zaskarżonym postanowieniu. Twierdzi jedynie, że biegli i sędzia wyznaczony do wysłuchania nie znaleźli właściwej metody komunikacji z ubezwłasnowolnioną, a przy zastosowaniu właściwej metody być może okazałoby się, że ubezwłasnowolniona może wyrazić swoją wolę w stopniu uzasadniającym ubezwłasnowolnienie częściowe, zamiast orzeczonego całkowitego.

Wbrew zarzutom skargi biegli nie próbowali komunikować się z opiniowaną tylko przez zadawanie pytań i obserwowanie ruchów głowy. Sąd Apelacyjny ustalił, tak jak podniesiono w skardze, że ruchy głowy są przypadkowe. Jednakże biegli i sędzia wyznaczony próbowali także wykorzystać w komunikacji ruchy gałek ocznych i podnoszenie dłoni, bez rezultatu. Skarżąca nie wskazuje, jaką jeszcze metodę można zastosować. W prasie popularnonaukowej pojawiają się doniesienia o sukcesach w nawiązaniu komunikacji z osobami zupełnie niekontrolującymi jakichkolwiek mięśni (np. gałek ocznych) przez korzystanie z czujników aktywności elektrycznej mózgu. Niektórzy niepełnosprawni, uważani wcześniej za niezdolnych do komunikacji, byli w stanie nauczyć się sterowania myślą chipem w mózgu lub nawet mniej precyzyjnym czujnikiem zewnętrznym, w celu kierowania np. kursorem komputera lub przynajmniej urządzeniem pokazującym „tak” lub „nie” w odpowiedzi na pytanie. Jednakże te metody wciąż są na etapie eksperymentów, stosowanych u pacjentów, co do których zachodzą poważne przesłanki, że są sprawni umysłowo, a jedynie nie kontrolują świadomie jakichkolwiek mięśni, które można wykorzystać do komunikacji.

Ponieważ skarżąca nie wskazała metody nawiązania komunikacji z ubezwłasnowolnioną innych od już wypróbowanych w toku postępowania, ewentualne dokładniejsze rozważenie metod komunikacji, dostępnych realnie dla ubezwłasnowolnionej, nie może prowadzić do ostatecznego wyniku postępowania odmiennego od orzeczonego ubezwłasnowolnienia całkowitego.

Dlatego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Ponadto skarżąca zarzuciła nierozpoznanie wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego w poprzednim postępowaniu kasacyjnym. Nierozpoznanie żądania jest podstawą do złożenia wniosku o uzupełnienie orzeczenia i nie może

być zarzutem kasacyjnym. Przy tym zgodnie z art. 108 k.p.c. sąd powinien wydać tylko jedno orzeczenie o kosztach, kompleksowo rozstrzygające o kosztach między stronami. Po uchyleniu przez Sąd Najwyższy orzeczenia sądu drugiej instancji sąd ten powinien ustalić łączną sumę należną uczestnikowi wygrywającemu za postępowanie kasacyjne oraz dwukrotne postępowanie apelacyjne, a wskazanie sum składających się na zasądzoną sumę powinno nastąpić w uzasadnieniu. Mimo uwzględnienia poprzedniej skargi kasacyjnej matce ubezwłasnowolnionego nie przysługują koszty zastępstwa za poprzednie postępowanie kasacyjne, gdyż na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. koszty te co do zasady przysługują tylko stronie, która ostatecznie wygrała sprawę, a wynik postępowania kasacyjnego, poprzedzającego ostateczny rezultat, nie jest istotny. Niemniej jednak obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było wyjaśnienie tej kwestii w uzasadnieniu.

Na podstawie art. 98 k.p.c. za niniejsze postępowanie kasacyjne wnioskodawcy przysługuje zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę w wysokości określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Przysługuje od niektórych prawomocnych orzeczeń w sprawie rozpoznanej przez sąd powszechny i nie inicjuje nowej sprawy. Dlatego na podstawie art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - *Kodeks postępowania cywilnego* oraz niektórych innych ustaw odsetki od kosztów postępowania kasacyjnego nie przysługują w sprawach zainicjowanych przed 7 listopada 2019 r.

[ał]

(A.T.)

